

Czyn ZMS-owców

Na około 200 tys. zł szacuje się wartość zobowiązań, które podjęły organizacje ZMS w Poznaniu, dla uczczenia 43 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i V Kongresu Związków Zawodowych.

M.in. pięć zespołów młodzieżowych w „Stomilu”, które ubiegają się o zaszczytny tytuł brygady pracy socjalistycznej, postanowiło całkowicie wyeliminować, nie wykorzystując w winy pracowników — czas pracy, zmniejszyć o połowę ilość dopuszczalnych braków i wyremontować poza godzinami pracy termoregulator.

W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych, robotnicy: Kazimierz Kościelnik i Wacław Matuszak, dostarczają dodatkowo 700 kg odlewów, a Bernard Wiechciński opracuje nową technologię — przy której będzie można obniżyć na każdym detalu roboczną o około 15 minut.

ZMS-owcy z Wydziału Obróbki Kuźniczej w Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych produkować będą w każdym miesiącu dodatkowo po 6.500 detali i obniżyć braki o 10 proc. Młodzież ZMS-owska — zatrudniona przy zmechanizowanym pociągu 7/2, używanym do wykonywania kolejowych robót, wykona dodatkowo, poza planem, kilometr kolejowego toru, a uczniowie z Technikum Chemicznego nr 1 ułożą chodnik.

Meldując o czynach społecznych, ZMS-owcy zwrócili się z apelem do innych zakładów i szkół o podejmowanie podobnych zobowiązań. (1)

Strefa bezatomowa w Ameryce Łacińskiej i Afryce?

Diennik „New York Times” w korespondencji z Waszyngtonu donosi, że ambasada amerykańska zawiadomiła Departament Stanu USA, iż wraz z innymi państwami rozważa się możliwości ogłoszenia Ameryki Łacińskiej i Afryki jako stref bezatomowych.

Odpowiedź N. S. Chruszczowa na apel U Thanta

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow odpowiedział p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thantowi, że zgadza się z jego propozycją dotyczącą dwu-trzytygodniowego odroczenia wszelkich dostaw broni na Kubę z jednej strony oraz zawieszenia na ten okres wprowadzonej przez Stany Zjednoczone „kwarantanny” i rewizji statków — z drugiej strony.

A oto tekst depeszy N. S. Chruszczowa do U Thanta:

Szanowny Panie Thant!

Otrzymałem pański apel i zapoznałem się dokładnie z zawartą w nim propozycją. Witam z uznaniem pańską inicjatywę, rozumiem pańskie zaniepokojenie z powodu sytuacji, jaka ukształtowała się w strefie Morza Karaibskiego, gdyż rząd radziecki również uważa tę sytuację za nader niebezpieczną i wymagającą natychmiastowej ingerencji ze strony Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Komunikuję, że zgadzam się z pańską propozycją odpowiadającą interesom pokoju.

Z poważaniem
N. Chruszczow

Moskwa,
25 października 1962 r.

Uganda 110 członkiem ONZ

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych powzięło jednomyślnie uchwałę w sprawie przyjęcia Ugandy w poczet członków ONZ. Uganda będzie 110-tym krajem należącym do Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Śmierć el Badra

Rozgłoszenia w Sana przerwała w czwartek po południu swój program, aby podać do wiadomości, że był imam el Badr zmarł w jednym ze szpitali saudyjskich na skutek ran odniesionych podczas rewolucji jemeńskiej. (PAP)



Rok XVIII
Wydanie AB

Poznań,
sobota, 27 października 1962

Cena 50 gr
Nr 256 (5824)

Dalszy ciąg dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa

Na czwartkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przemawiał m.in. przedstawiciel Kuby G. Inchaustegui. W odpowiedzi na przemówienie delegata Stanów Zjednoczonych A. Stevensona podkreślił, że przemówienie to jest najlepszym dowodem, iż poważny kryzys wywołany przez USA, przez zarządzanie blokady był oparty na bluffie. Delegat Stanów Zjednoczonych — powiedział Inchaustegui — nie przedstawił żadnych dowodów, że Kuba stanowi rzekomo „groźbę nuklearną” dla półkuli zachodniej.

Posiadana przez Kubę broń ma charakter wyłącznie obronny. Rząd kubański musiał nabyć tę broń dlatego tylko, że Stany Zjednoczone prowadzą wobec Kuby politykę wybitnie agresywną. Wszystko co mówił delegat USA i wszystkie manewry rządu amerykańskiego mają na celu zamaskowanie projektów dokonania agresji na Kubę.

Na posiedzeniu czwartkowym przemawiał także delegat ZSRR — W. Zorin, który skrytykował w ostrych słowach stanowisko delegacji amerykańskiej, usiłującej zamaskować agresywne posunięcia rządu USA.

W. Zorin zaznaczył, że przemówienie wygłoszone w czwartek przez przewodniczącego

delegacji amerykańskiej A. Stevensona różni się zasadniczo od jego agresywnego przemówienia wygłoszonego na pierwszym posiedzeniu Rady.

Delegacja radziecka — powiedział W. Zorin — już na pierwszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa wykazała, że istota zagadnienia tkwi nie w tym, że na Kubę dostarczana jest rzekomo „broń ofensywna”, lecz w tym, że Stany Zjednoczone dokonują wobec Kuby posunięć o charakterze agresywnym.

Prezydent J. Kennedy — oświadczył Zorin — twierdzi w swej deklaracji z 22 października, iż jest w posiadaniu „niezbitych dowodów”, że na terytorium Kuby znajdują się bazy, z których można zadać cios nuklearny krajom półkuli zachodniej. Uzyskał on pierwsze z tych „niezbitych dowodów” w dniu 16 października. 18 października prezydent Kennedy przyjął ministra spraw zagranicznych ZSRR A. Gromykę. Dlaczego więc nie przedstawił ministro wi Gromyke tych „dowodów”? Dlaczego nie chciał wyjaśnić z nim tej sprawy?

Widocznie dlatego, że nie ma żadnych „niezbitych dowodów” prócz dokumentów sfalszowanych przez CIA, tj. amerykańską służbę wywiadowczą. W dniu 22 października prezydent Kennedy oznajmił, że okręty amerykańskie będą zatrzymywać statki radzieckie. Czy jest to rzecz dopuszczalna w normalnych stosunkach między dwoma

państwami? To przecież korсарstwo i w ten sposób polityki prowadzić nie wolno.

Co więcej — oświadczył W. Zorin — w rozmowie z A. Gromyką prezydent Kennedy zapewnił, że nie zamierza podejmować żadnych, wymierzonych przeciwko Kubie kroków.

Oświadczył mu też, iż wierzy w to, że na Kubie nie ma żadnej „broni ofensywnej”. To już podwójna buhalteria — powiedział W. Zorin. Rząd amerykański oszukuje własny naród i cały świat.

Po przemówieniu W. Zorina delegat USA A. Stevenson zmienił ton i zaproponował, by Rada Bezpieczeństwa przy stała do omówienia istoty zagadnienia. Masimy spróbować uratować pokój — powiedział A. Stevenson — i jeśli chodzi o Stany Zjednoczone, są one gotowe to uczynić.

Na wniosek delegatów Zjednoczonej Republiki Arabskiej i Ghany, którzy powitali z uznaniem odpowiedź premiera N. S. Chruszczowa i prezydenta J. Kennedy'ego, U Thantowi — Rada Bezpieczeństwa odroczyła dalsze obrady. (PAP)

Jan XXIII przyjął biskupów z NRD

Jak podaje Agencja ADN, Papież Jan XXIII przyjął w czwartek na specjalnej audiencji biskupów z NRD, którzy biorą udział w pracach Soboru. Na audiencji obecni byli arcybiskup dr Alfred Bengsch (Berlin) oraz biskupi dr Otto Spuelbeck (Miśnia), dr Friedrich Rintelen (Magdeburg) i dr Bernhard Schraeder (Schwerin). (PAP)

Partie polityczne zakończyły kampanię przedreferendalną

Co powie w niedzielę naród francuski?

Paryski korespondent PAP Jan Gerhard donosi: Przemówienie wygłoszone przez de Gaulle'a w piątek 26 bm. zamyka kampanię poprzedzającą referendum konstytucyjne w niedzielę 28 października.

W niedzielę tą od ósmej rano do ósmej wieczór Francuzi oddawać będą swe głosy. Trudno powiedzieć, jaki będzie wynik próby sił ciągnącej się od 5 października, tj. od obalenia przez parlament rządu Pompidou i rozwiązania parlamentu przez de Gaulle'a.

Oczekiwany jest niemniej duży procent „nie”. Wiadomo, że opozycyjne partie polityczne ogłosiły w 27 departamentach wspólne apele o głosowanie przeciw gaullistom. Liczne porozumienia przedreferendalne zawarte zostały w fabrykach, zakładach pracy, dzielnicach miejskich i wsiach. Do głosowania „nie” wzywają 32 rady generalne. Przeciwni de Gaulle'owi wypowiedzieli się wybitni pisarze i artyści, jak Louis Aragon, Andre Breton, Jean Louis Barault, Louis Dideron, Elsa Triolet, Christiane Rochefort, Francoise Sagan, Louis Dacun, Jean Vilar i in. Organizacje demokratyczne odmawiają abdykacji przed monokracją i absolutyzmem prezydenckim, do którego dały de Gaulle.

Z całą pewnością nigdy jeszcze opozycja nie była tak silna. Mimo to, prognozy dają

większość de Gaulle'owi. Francuski instytut statystyki przewiduje dlań 67 procent głosów, prefekci departamentów — 60 procent, prasa 55 procent. Jak wiadomo, zapowiada on, że jeśli nie uzyska „zdecydowanej większości” wówczas odejdzie do Colombey. Pytanie, co uważa de Gaulle za owa zdecydowaną większość. Odpowiedź przyniesie niedzielny wynik. Nie będzie on jednak oznaczał za kończenia przeżywanego przez Francję perypetii.

Oświadczenie Bertranda Russella

W czwartek wieczorem Bertrand Russell opublikował oświadczenie, które podkreśla m.in., osobistą zasługę premiera Chruszczowa w zapobieganiu niebezpieczeństwu wojny mogącej doprowadzić do zagłady nuklearnej. Premier Chruszczow — stwierdza Russell — „postępował z najwyższą powściągliwością w warunkach wyjątkowo poważnego kryzysu i trzymał się skrupulatnie obietnicy zawartej w jego liście do mnie. Obiecał on nie podejmować żadnej pośpiesznej decyzji, niczego, co mogłoby pociągnąć za sobą groźbę konfliktu”.

„Wyjątkowo wielkie opanowanie, jakie wykazał pan Chruszczow — oświadczył brytyjski filozof — zobowiązuje prezydenta Kennedy'ego do przyjęcia propozycji spotkania się i przedyskutowania na najwyższym szczeblu spornych zagadnień. Blokada stanowi pogwałcenie założeń prawa międzynarodowego, jest bezprawna i niemoralna. Każdy rozsądny człowiek powinien poprzeć propozycję pana Chruszczowa dotyczącą spotkania się i omówienia źródła konfliktu”.

W zakończeniu swego oświadczenia, Bertrand Russell stwierdza, że jego depesza nie dotarła podobno do Kennedy'ego, wobec czego wysłał ją ponownie, licząc, że tym razem trafi do bardziej odpowiedzialnych rąk.

Bertrand Russell oświadczył w czwartek w rozmowie z dziennikarzami, że nie otrzymał odpowiedzi na swój list wysłany do prezydenta Kennedy'ego. „Rząd USA postanowił mnie zignorować — powiedział brytyjski filozof — traktując mnie jak Niemcy Wschodnie lub Chiny”. (PAP)

tydzień na wsi

Gdy kończą się zbiory

Można już dziś mówić i pisać o kończących się zbiorach. Ziemiaków pozostało na polach bardzo mało. W gospodarce chłopskiej wybrano i zwieziono do kopców właściwie wszystkie, jedynie w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych notujemy pewne opóźnienia. Mają one jeszcze do wykopania ziemniaków z około 15 proc. areatu. Spóźnialscy mogą się narażać na straty, gdyż w niektórych okolicach mamy już w nocy tzw. przygruntowe przymrozki. Tego lekceważyć nie można, zwłaszcza w odniesieniu do ziemniaków.

Buraki cukrowe wybrano w okręgu poznańskim z połowy obszaru kontraktowanego. Prace wykopkowe idą pełną parą. Pogoda zresztą sprzyja rolnikom. Jest słoneczna i bezchmurna. W ciągu dnia nawet dość ciepło. Rolnicy sami mówią, że tak korzystnych warunków dawno nie mieli w okresie prac wykopkowych. Toteż na drogach prowadzących do cukrowni lub stacji kolejowych, pełno traktorów z przyczepami i konnych wozów załadowanych surowcem dla fabryk przemysłu przetwórczego.

Napotyka się na pewne trudności z podstawianiem wagonów kolejowych. Wskutek tego, harmonogram dostaw buraków, ustalony przez cukrownie dla

poszczególnych plantatorów, nie może być ściśle przestrzegany. Trochę to denerwuje rolników, wracających ze stacji z pełnymi wozami. Wygląda na to, jakby kolej nie wiedziała lub była zaskoczona czekającymi ją w tym okresie zadaniami przewoźowymi. W rejonach niektórych, cukrowni musiano zmienić plany dostaw kolejowych, przerzucając ich część na system bezpośredniego odbioru od rolników.

Kiedy więc rolnicy kończą zbiory, warto zastanowić się nad obrachunkiem roku gospodarczego w zakresie produkcji roślinnej. Mimo wszystko — mimo wielu trudności klimatycznych wiosenno-lennych, wyniki można uważać za zadowalające. Oczywiście, że każdy producent chciałby mieć lepsze, tak samo, jak i państwo nasze chciałoby mieć więcej produktu globalnego. Ale nie zawsze i nie wszystko zależy wyłącznie od rolników.

Za mało na przykład mamy w kraju nawozów mineralnych. Nasza ankieta pt. „Nowatorzy rolnictwa mają głos” wykazuje, że ci rolnicy, którzy mieli możliwość „podsypywania” więcej nawozów, osiągnęli zbiory ponad 3-krotnie wyższe od przeciętnych wojewódzkich. A więc potrzebny jest nadal wzrost ilościowej produkcji nawozów mineral-

nych. Średnio w woj. poznańskim dajemy obecnie na ha 52 kg, gdy w Czechosłowacji — 100 kg, w Danii — 150 kg, w NRD — 200 kg, by nie wymieniać już Belgii czy Holandii, gdzie wskaźnik ten jest znacznie wyższy. Ponadto za mało mamy też chemicznych środków chwastobójczych, wskutek czego chwasty odbierają nam co najmniej 20 proc. zbiorów. I to zarówno w zbożach, jak i w okopowych oraz pastewnych.

Ponieważ przed uruchomieniem fabryki w Puławach, nie można się spodziewać zwiększenia dostaw nawozów, wskazane jest, aby racjonalnie gospodarować tym co posiadamy do dyspozycji. Przede wszystkim nawozy muszą być dobrze przechowywane, aby nie traciły na wartości. Dalej, rolnicy powinni już teraz — w listopadzie i grudniu — zaopatrywać się w potas, fosfor i azot, aby wczesną wiosną mieć wszystko na miejscu w gospodarstwie. Przy tym warto przypomnieć, że nawozy w tym okresie są o 5-15 proc. tańsze niż w marcu czy kwietniu.

Tyle mamy do powiedzenia gospodarzom w bieżącym tygodniu, choć pod pióro ciśnie się wiele innych spraw, związanych z intensyfikacją rolnictwa. (kj)

Książko

Najlepsi w kraju

Zaloga przedsiębiorstwa przemysłowego budowy Huty im. Lenina otrzymała tytuł najlepszej w kraju (za okres I półrocza br.) oraz sztandar przechodni Rady Ministrów oraz CRZZ. Wyróżnienie to spotkało budowniczych nowohuckiego kombinatu po raz pierwszy.

400 tys. bibliotek w ZSRR

„Sowietskaja Rossija” informuje, że obecnie czynny jest w Związku Radzieckim 400 tys. bibliotek obsługujących około 100 mln. czytelników.

Współpraca naukowa

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie podpisane zostało w czwartek porozumienie o współpracy naukowej między PAN a Węgierską Akademią Nauk.

Walka z reumatyzmem

W czwartek rozpoczął się w Warszawie VIII ogólnopolski zjazd lekarzy reumatologów z udziałem gości z Bułgarii, Czechosłowacji, Finlandii, NRD, Szwajcarii i Związku Radzieckiego.

Żądania Jemenu

Rozgłoszenia w Kairze powołując się na doniesienia radia w Sanie informuje, że Jemeńska Republika Arabska zażądała natychmiastowego zwolnienia posiedzenia Rady Ligi Arabskiej w celu omówienia agresji Arabii Saudyjskiej przeciwko Jemenowi.

Przed semestrem w dwuzimówkach

Trzysemestralne szkoły rolnicze (dwuzimówki) w woj. poznańskim rozpoczynają 2 listopada nowy rok szkolny. Cieszą się one dużym powodzeniem, o czym świadczy pełen nabór uczniów na I semestr. W niektórych rejonach nie można było przyjąć wszystkich zgłaszających się chłopców.

W związku z nowym rokiem nauki, odbyła się 26 bm. w Grabonogu (pow. Gostyń) konferencja nauczycielska, poświęcona metodyce i programowi nauki wychowania młodzieży wiejskiej, pragnącej po głębiej swoją wiedzę zawodową. Referaty wygłosili: inż. Janiszewski, inż. Czekalowa i inż. Brylińska.

Równocześnie na terenie Szkoły Rolniczej w Grabonogu zorganizowana została wystawa, obrazująca osiągnięcia doświadczalne uczniów i absolwentów tejże szkoły. Wystawa spotkała się z wysoką oceną grona nauczycielskiego z całego województwa. (Kj)

Komentarz dnia

Klucz do rozwiązania konfliktu

Ostatnie wydarzenia wokół agresywnych poczynań amerykańskich wobec Kuby świadczą o mobilizacji światowej opinii publicznej i intensywności działalności rządów wielu państw celem stworzenia możliwości wyjścia z niesłychanie napiętej i groźnej sytuacji. Do jakiej doprowadziły świat Stany Zjednoczone.

Rysują się dzięki temu pewne widoki złagodzenia powstałego konfliktu. Oczywiście, pod warunkiem że Stany Zjednoczone zjadą z drogi swych nieustannych wrogów wobec Kuby posunięć.

A przecież te agresywne i wrogie kroki datują się już nie od dziś. Stosunek rządu USA do Kuby od chwili zwycięstwa rewolucji kubańskiej świadczy o dążeniu do zderzenia niezawisłości i suwerenności wyzwolonego narodu kubańskiego. Tak było z ogłoszeniem bojkotu towarów kubańskich, tak było z zeszłoroczną inwazją na Kubę, zorganizowaną z terenu i przy aktywnej pomocy rządu USA. Tak jest i dziś, kiedy to całym światem jawnie i bezpośrednio Stany Zjednoczone pragną odciąć Kubę od świata piracką blokadą nie mającą precedensu w czasie pokoju.

Elementów pozwalających snuć przypuszczenia co do możliwości odprężenia, pomimo skomplikowanej i bardzo napiętej sytuacji, jest kilka.

Po pierwsze, jest to ton i treść odpowiedzi premiera Chruszczowa na list prof. Bertranda Russella, w której premier radziecki zapewnia, że Związek Radziecki nie podejmie ze swej strony żadnych nierozsądnych decyzji, że nie da się sprowokować przez USA i uczyni ze swej strony wszystko w celu zlikwidowania obecnej sytuacji. Premier radziecki wyraża gotowość spotkania się na najwyższym szczeblu celem zażegnania groźby rozpętania wojny.

Następnym elementem jest znane stanowisko 45 krajów, które domagają się od sekretarza generalnego ONZ wszczęcia kroków mediacyjnych i związany z tym nagły i uroczysty apel U Thanta do USA, ZSRR i Kuby o podjęcie rokowań oraz szczególnie apel do prezydenta Kennedy'ego o zawieszenie blokady na okres najbliższych tygodni, by dać czas na spotkanie się stron i rozwiązanie kryzysu.

Również oświadczenie cieszące się na forum międzynarodowym, sympatią i powagą rządu polskiego, występującego stanowczo przeciwko stosowaniu polityki pozycji siły, liczyć może na poparcie nie tylko krajów socjalistycznych, ale i państw demokratycznych.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Bogdan Dohnke

Cały świat jest zainteresowany w pokojowym rozwiązaniu problemu kubańskiego

W dalszym ciągu sprawy związane z problemem kubańskim, znajdują się w centrum zainteresowania polityków i prasy światowej.

ODPOWIEDZ KENNEDY'EGO

W odpowiedzi na list p. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, prezydent Kennedy usprawiedliwia blokadę i utrzymuje nadal, że istniejący kryzys został spowodowany „potajemnym wprowadzeniem ofensywnej broni na Kubę”. Toteż, jak twierdzi, rozwiązanie problemu tkwi w usunięciu tej broni.

Powołując się na sugestie U Thanta o podjęcie „wstępnych rozmów w celu ustalenia, czy można będzie znaleźć zadowalające rozwiązanie” Kennedy stwierdza, że ambasador Stevenson jest gotów do niezwłocznego przedyskutowania tej sprawy z U Thantem.

SENSACYJNE ODWOŁANIE AMBASADORÓW

Jak już donosiliśmy, ambasador Brazylii przy Radzie Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) został odwołany z Waszyngtonu z powodu

tego, że wbrew poleceniu swego rządu, głosował za blokadą Kuby na sesji Rady, zwołanej na żądanie USA przed dwoma dniami.

Jak podaje korespondent PAP, red. E. Osmańczyk, również rząd Boliwii z tych samych powodów odwołał swego ambasadora przy Radzie OPA.

POPARCIE AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

Narody Ameryki Łacińskiej — wprost przeciwnie niż rządy wielu krajów — wołają „Rece precz od Kuby”. O manifestacji donoszą z Chile, Boliwii, Urugwaju, Ekwadoru, Peru i Meksyku.

NA GIEŁDOWYM BAROMETRZE

Optymistyczne doniesienia o wzrastających szansach odprężenia w międzynarodowej sytuacji politycznej spowodowały, że kursy akcji na giełdzie londyńskiej wyraźnie wzrosły.

Akcje i papiery wartościowe na giełdzie paryskiej wykazały w czwartek wyraźną wyższość, która tłumaczona jest poprawą sytuacji międzynarodowej.

Nowojorska giełda zareagowała na oznaki odprężenia międzynarodowego dość znaczną wyższą kursów.

KOMENTARZE, WYPOWIEDZI...

Jak pisze waszyngtoński korespondent PAP, red. H. Zwioren, „sprawa kubańska” z płaszczyzny militarnej coraz bardziej przechodzi na płaszczyznę dyplomatyczną. Odpowiedź premiera Chruszczowa na apel U Thanta, a w pewnym mierze również odpowiedź Kennedy'ego fakt ten w jeszcze większym stopniu zaakcentowały. Pewnemu żelaznemu na pięciu towarzyszą wzmoczone wysiłki dyplomatów znalezienia formuły, która byłaby do przyjęcia dla wszystkich stron. Wiele uwagi poświęca się tu propozycji brazylijskiej uznania Ameryki Łacińskiej i Afryki za strefę bezatomową. Jak dotąd jednak, Stany Zjednoczone ustosunkowały się do tej sugestii chłodno.

Bardziej optymistyczna ocena sytuacji w sensie możliwości uniknięcia zbrojnego konfliktu, nie łączy się jednak z widoczną i istotniejszą zmianą stanowiska administracji. Faktem jest, że administracja nadal — jak twierdzi — zamie-

rza utrzymać blokadę, nawet w czasie trwania negocjacji i domaga się „likwidacji baz na Kubie”, nie mając jednak na myśli bazy USA w Guantánamo.

NA KUBIE SPOKÓJ

Życie w Hawanie mimo pełnej gotowości bojowej, na wypadek konieczności odparcia agresji, toczy się normalnie. Głównym zadaniem gospodarczym jest obecnie na Kubie zbior kawy, która obrodziła — jak nigdy od lat. Do prowincji Oriente udało się wiele ekip z miast, by pomóc w jak najszybszym zbiorze, gdyż na Kubie rozpoczyna się już pora deszczowa.

Radio i telewizja kubańska poświęcają wiele miejsca odpowiedziom Chruszczowa na apele Russella i U Thanta. Dzienniki: „Revolucion” i „Mundo” a także prasa prowincjonalna podkreślają w artykułach wstępnych, że Związek Radziecki był i pozostaje konsekwentnym bojownikiem o pokój.

WIZYTA KENNEDY'EGO ODWOŁANA!

Prezydent Brazylii, Goulart, spotkał się w czwartek w Rio de Janeiro z ambasadorem USA i rozmawiał z nim blisko godzinę. Jak się przypuszcza, omawiana była sprawa Kuby oraz projekt wizyty prezydenta Kennedy'ego w Brazylii. Jak podaje AFP, powołując się na oficjalne koła brazylijskie, wizyta prezydenta Kennedy'ego w Brazylii w połowie listopada br. ma zostać odwołana.

ROZSADEK POWINIEN ZWYCIĘŻYĆ

Piątkowa prasa radziecka poświęca bardzo wiele miejsca problemowi kubańskiemu. Dziennik „Prawda” poświęca tej sprawie artykuł wstępny, zatytułowany „Rozsadek powinien zwyciężyć”, w którym podkreśla, iż cały świat oczekuje, że w tej, odpowiedzialnej chwili, rząd USA posłucha głosu rozsądku i rozwiąże wszystkie konsekwencje swej, nierozsądnej polityki. „W Waszyngtonie powinni zrozumieć, że zaostrożenie sytuacji do ostateczności, może pochłaniąć świat w przepaść wojny”. (PAP)

Co pisać — inni

Dziennikarz bardzo rzadko przekazuje wiadomości o wierszach — w dodatku telefonicznie. Czyni to, gdy wiersze są wydarzeniem artystycznym i społecznym.

W ostatnich latach, szczególnie zaś w ciągu roku, który minął po XXII Zjeździe KPZR, — poezja radziecka, jej nowe siły i prądy, jej młody narybek, poszukiwania, zdobycze — wszystko to stało się wydarzeniem. Jest to chyba we współczesnym świecie zjawisko wyjątkowe, niezwykle cenne. Tym bardziej, że plejadzie młodych poetów towarzyszy wzmoczone i szerokie społeczne zainteresowanie dla poetyckiej twórczości.

Kilka dni temu, w jednym ze studenckich klubów słuchałem wieczoru poezji. Tłok przy drzwiach, nieustanne prośby o bilety, atmosfera, którą powitało poetkę, znajomość jej utworów, których się domagano z sali — wszystko to wywiera ogromne wrażenie.

Poetka — młodzieńca, nieśmiała, pozbawiona owych zewnętrznych atrybutów, które dają zielone światła na scenę i estradę, czytała wiersze, potem śpiewała ubogim głosem swoje pieśni, akompaniując sobie na gitarze. To dziewczę potrafiło oczarować salę, otworzyć świat świeżych słów i myśli, uczuć i wrażeń — niezwykły, własny świat. Jest jedną z wielkiej plejady, liczy lat 23. Zwiastuje Nowela Matwiejewa. Usłyszymy o niej jeszcze nieraz.

Wspominałem o tym wieczorze — jednym z wielu, na który można tu trafić, po to, by zilustrować rolę, którą odgrywa dziś poezja w ZSRR.

A teraz — o wierszach, które opublikowały niedzielną „Prawdą” i „Komsomolską Prawdą” — o wierszach Eugeniusza Jewtuszenki, czołowego dziś

Waga spraw i odwaga wierszy

młodego poety, który nie po raz pierwszy ściąga na siebie uwagę szerokiej opinii czytelniczej, dziś już światowej — waga spraw, które porusza siłą obrazów, odwagą i czystością tego, co ma do powiedzenia.

Niedzielną „Prawdą” zamieszcza wiersz Jewtuszenki — „Nasledniki Stalina” („Następcy Stalina”).

Poeta opisuje moment wyniesienia trumny Stalina z Mauzoleum. W trumnie — pisze Jewtuszenko — zaciśniętą zabalsamowaną pięść czołowiek, który udaje zmarłego. Zapamiętał on twarz rekrutów, którzy go wynieśli z Mauzoleum. Kiedyś, myśli zmarły, powstał nie spod ziemi i dobiegł się im do skóry.

„Zwracam się z prośbą do naszego rządu — pisze Jewtuszenko — w tym wstrząsającym wierszu — by podwoić, potroić straż nad grobową płytą Stalina, by nie powróciły takie zjawiska okresu kultu jednostki, jak niepamięć o szczęściu ludu, oszczerstwa i areszty niewinnych.

Stalin zostawił sukcesorów na kuli ziemskiej — pisze Jewtuszenko. — Wynieśliśmy trumnę z Mauzoleum — lecz jak wynieść Stalina z głów jego sukcesorów, ludzi dnia wczorajszego, którzy nie pojmują nowego dziś?

Owe dziś Jewtuszenko charakteryzuje dwoma znanymi obrazami: obrazem pustych obozów pracy i przepięknych sal, gdzie ludzie słuchają wierszy.

„Nie znam spokoju — dopóki snują się wśród ludzi następcy Stalina, dopóty wciąż mi się zdaje, że Stalin trwa w Mauzoleum”.

W wierszu „Strachy” („Komsomolska Prawda”) Jewtuszenko pisze o strachach, które umierają w Rosji — o widmach minionych lat: o strachu

Po raz 15 przeciwko CSRS

Po 9 latach spotka się pierwsza reprezentacja piłkarska Polki z naszym południowym sąsiadem — Czechosłowacją. Będzie to 15 mecz obu drużyn. Czechosłowacja, obecny wicemistrz świata, to nasz „deficytowy” przeciwnik: tylko raz wyszliśmy zwycięsko z meczu, trzy mecze zakończyły się remisowo, a pozostałe 10 porażkami polskich piłkarzy. Słusznie bramki 18:32.

Pierwszy mecz w 1925 r. odbył się w Pradze. Wygrali gospodarze 2:1. Do 1939 r. odbyło się ogółem 8 pojedynków. Po wojnie pierwsze spotkanie rozegrano w 1948 r. w Warszawie. Wygrała Polska 3:1. W naszej jedenastce znalazł się reprezentant Poznania. Był nim Edmund Białas, który zastąpił Babulę, i był współautorem trzech bramek. Ostatni mecz odbył się 1953 r. we Wrocławiu. Wynik 1:1. I w tym meczu zagrał poznański Teodor Aniola, który zajął miejsce Krasówki.

Najbliższy mecz odbędzie się w niedzielę w Bratysławie. Nie mamy co do wyniku większych złudzeń. Nasz przeciwnik jest w wielkiej formie. Świadczą o tym zwycięstwa nad Hiszpanią i Węgrami 1:0, Jugosławią 3:1 i Austrią 6:0. Będziemy zadowoleni jeśli na szta jedenaścik nie przegrała wysoko.

Polskie Radio w programie I transmitować będzie przebieg meczu od godz. 14.55, podobnie jak Telewizja.

Z większym optymizmem patrzymy na dwa pozostałe międzypaństwowe spotkania. Reprezentacje juniorów zmierzą się w miejscowości Nove Zamki. Również z nadzieją patrzymy na mecz zespołów młodzieżowych, który odbędzie się w Bratysławie.

W niedzielę XII Memorial

Najbliższa niedziela będzie dla Lesznan wielkim świętem. Po raz XII odbędzie się bowiem tradycyjna impreza żużlowa o Memorial im. Alfreda Smoczyka organizowana przez leszczyńską Unię i redakcję „Expressu Poznańskiego”. Jak nas poinformowali organizatorzy, na liście startowej znalazły się nazwiska czołowych naszych żużlowców. Jest wśród nich para leszczyńska Henryk Zyto i Zdzisław Waliński. Poimie bydogo ską reprezentować będą Mieczysław Polakard i Norbert Switała. Wybrzeże — Marian Kajzer, Górnik Rybnik — Joachim Maj i Antoni Woryna, Tramwajarz Łódź — Włodzimierz Swędrowski, Stal Rzeszów — Stefan Kempa i Marian Spychała, Stal Świętochłowice — Paweł Waloszek i inni.

Warto przypomnieć, że zdobywcą ubiegłorocznego Memorialu jest leszczyńszanin Zdzisław Waliński. Największe sukcesy w tej imprezie odniósł Henryk Zyto, który wygrał kolejno VII, VIII i IX Memorial.

Początek imprezy w niedzielę o godz. 14.30 na Stadionie im. Alfreda Smoczyka. (d)

Polskie siatkarki zdobyły brązowy medal

Przedostatni dzień mistrzostw świata w siatkówce, rozgrywanych w Moskwie, rozpoczęły siatkarki, które tego dnia zakończyły rozgrywki. Zawodniczki ZSRR, które już wcześniej zapewniły sobie tytuł wicemistrzyni świata, były tu najcięższą drużyną przeciwną — Brazylią, wygrywając 3:0 (15:0, 15:0, 15:2).

W drugim spotkaniu Polki pokonały zaciętą walce Radzieckie (15:13, 19:17, 15:10). Polki zagrały bardzo dobre spotkanie.

W spotkaniach zespołów męskich siatkarskie ZSRR łatwo pokonały Węgry 3:0 (15:10, 15:3, 15:3) a zespół Bułgarii wygrał z Japonią 3:1 (14:16, 15:7, 15:5, 15:8).

Siatkarskie Polki w swym pierwszym meczu finałowym wygrały z Brazylią 3:0 (15:8, 15:3, 15:3).

W ostatnim dniu mistrzostw świata w siatkówce kobiet Japonki pokonały zdecydowanie Czechosłowaczki — 3:0 (15:2, 15:4, 15:3). Tym zwycięstwem reprezentantki Japonii przypieczętowały wielki sukces, zdobywając tytuł mistrzyni świata. Spotkanie reprezentantek Rumunii i Bułgarii zakończyło się bardzo szczęśliwie dla Polek. Wygrały bowiem Bułgarki — 3:2 (16:18, 15:8, 14:16, 15:13, 15:11) i dzięki temu nasz zespół zajął statecznie trzecie miejsce. Srebrny medal zdobyły siatkarki Związku Radzieckiego.

W turnieju męskim Czechosłowacy zwyciężyli reprezentantów Chin — 3:1 (15:10, 15:5, 10:15, 15:3) a Rumunia pokonała Jugosławię 3:2 (12:15, 15:11, 15:8, 8:15, 15:4).

Ostateczna tabela mistrzostw świata w siatkówce kobiet:

1. Japonia — 14 pkt., 2. ZSRR — 13 pkt., 3. POLSKA — 11 pkt., Rumunia — 10 pkt., 5. CSRS — 10 pkt., 6. Bułgaria — 10 pkt., NRD — 9 pkt., 8. Brazylija — 7 pkt.

Do Monte Carlo pojadą „Warszawy”

19 stycznia wyruszą z Warszawy samochody uczestniczące w XXXI Rajdzie Monte Carlo. Z tej okazji rozpoczęto już przygotowania. Obok kłopotów organizacyjnych PZM miał niemałe zmartwienie z wytypowaniem załóg. Startujące dotychczas „Syrenki” nie zanotowały większych sukcesów, a praktyka wykazała, że nie ma ona trudów tej wielkiej imprezy. Postanowiono więc, że w najbliższym rajdzie pojadą „Warszawy”, które w ostatnim roku odniosły niejedną wielką sukces w imprezach międzynarodowych, szczególnie w Rajdzie Przyjaźni. Obie „Warszawy” będą z silnikami górnorozworowymi, pojadą na nich Wierzbka i Repa oraz Zatoń i Varisella. Oprócz „Warszaw” nasi kierowcy dojadą prawdopodobnie również kilka wozów zagranicznych. (b)

Gazda na wyścigi w Poznaniu

Skwapliwie wykorzystują kolejarze wielkopolscy ostatnie, piękne dni sienne dni: KKFIT dzielnicy Poznań — Jeżyce wspólnie z Lech organizują w niedzielę wyścigi uliczne dla wszystkich, którzy weźmie w nich również nasz czołowy kolarz i reprezentant Polski St. Gazda.

O godz. 10 ze startu przy ul. Asnyka wystartują kolarze z ciami: Słowacki, Prusa, Słowacki, Mickiewicz, do którego przy Pi. Asnyka. Zawodnicy I i II muszą przejechać 50 km. lic. III — 25 km., IV — 15, a zresztą 5 km. Honorowym startem dla najmłodszych będzie Gazda.

Zwycięzcą każdego wyścigu stanie zawodnik, który uzyska po poszczególnych okrążeniach największą liczbę punktów za najlepszy finisz. (p)

Dziękujemy

kierownictwu i zawodnikom sekcji bokserskiej KS Górnik z Głuchowa za pozdrowienia przesłane dla Czytelników i redakcji „Głosu” z obozu przygotowawczego do mistrzowskich rozgrywek Szklarskiej Poręby. Życzymy im zwycięstw i ładnych walk.

M. ŁUCKI
(za „Trybuną Ludu”)

Od kółka
do traktora

Wiele usprawiedliwień — mało czynów

W życiu często bywa, że ludzie przyjmują wobec pewnych problemów postawę bierną zamiast czynnej, bierną czasem tak dalece, iż dokładają starań, by ową postawę uzasadnić.

Ostatnio interesowałem się nieco kwestią postępow w mechanizacji wielkopolskiej wsi. Miałem możliwość przyjrzeć się liczbom; obrazującym stosunek liczbowy traktorów, zadeklarowanych przez kółka rolnicze do kupna — do rzeczywiście nabytych. Wiele z tych deklaracji pozostaje do dziś swistkami papieru bez pokrycia. Powiat Krotoszyński dzieli się na trzy części: południową, środkową i północną.

Byłem w Krotoszynie i na wsi krotoszyńskiej. Słyszałem mnóstwo tłumaczeń. Uzasadniających taką a nie inną sytuację. Bardzo mało natomiast umiano mi powiedzieć, co się zamierza, by — nim czwarty kwartał minie — owych 69 szeleszczących deklaracji przemieniły w warokoczące maszyny. Trzeba przyznać, że informatorzy wykazywali w rozmowach z dziennikarzami sporo inwencji. Podawano mi mniej więcej tylko trzy nacięcia (jeśli którejś nie opuściłem) przyczyn. Przyczyny te skrupulatnie nie przytaczam, opatrzone odręcznie komentarzem...

▲ Członkowie kółek rolniczych pochopnie podejmowali uchwały w sprawie zakupu traktorów.

Dziwnie. Przecież m. in. od tego jest Powiatowy Związek Kółek Rolniczych, by pilnować realności kółkowych poczynań. Instruktorzy PZKR powinni zadbać o to, by w kółkach podejmowano deklaracje realne. W Krotoszynie zrobiono bardzo niewiele, aby wykonać przynajmniej ostrożnie

1) Por. art. z 3. X. pt. „Uchwały w sprawie zakupu traktorów”.

do redaktora
GŁOS

Paraliż polskiego szlagieru

Polską piosenkę popularną, taneczną, śpiewaną przy okazji zabawy i dla odpoczynku — dotknął ciężki paraliż. Ten kryzys na szlagier trwa od wielu lat. Z powojennych melodii zapamiętałem raptem kilka. Muszę z tego rejestru wyłuszczyć okres 1945—1950. Wtedy urodził się sentymentalny muzyk był poważniejszy. Wzorowana była na modelu, że tak powiem, przedwojennym. Później przyszło, wśród niewielu wartościowych, „Wio koniku” i „Siwy włos”. Ten nieszczęsny węgierski Kalamboszek doczekał się nawet krytyki wśród ludzi, o których wiem, że natura nie wyposażyła ich, ani w słuch, ani w głos. Narzekali: „Wio koniku” i „Wio koniku”! Czy nie można wypruć tego siwka względnie karego od wozu, by wreszcie przestał dreptać skrajem szosy. Psychologicznie mieli trochę rację. Monotonia odstrasza. Ale co było śpiewać, jeśli nałężna moda na stylizowane kujawiaki, oberki, mazurki zbuntowała nas przeciw muzyce pseudoludowej.

Co potem? Nie piszę tu historii polskiego szlagieru lat 1950—1962. Anim kompetentny, ani nie mam odpowiedniego materiału. Mówię jak laik lubiący czasem posłuchać. Było co. Bo tak na siłę licząc jeszcze kilka tytułów można by znaleźć (na przykład częściowo repertuar Sławy Przybylskiej), ale w zasadzie pustka, obok oczywiście jakichś ryb — wielorybów, co lubią się pląsać w wodzie itd. Tymczasem kiedy medytuję w spokoju, potrafię wymienić około czterdziestu, tak, szlagierów przedwojennych. W tym, przynajmniej, coś jest.

Co jest mianowicie, że nie mamy dobrej popularnej piosenki, o atrakcyjnej melodii i sentymentalnych słowach? Są czasem nuty bez słów, na przykład „O, my pap” Burkhardta, rzadziej słowa bez melodii, są nowe nagrania twórczości ludowej, czego tutaj nie wliczam. I oczywiście kilka miłych utworów muzyki lekkiej, adreptowanych. Osobiście bardzo lubię lekką piosenkę angielską. Bardzo również podoba mi się rosyjska „Podmoskiewskie wieczory”, zapamiętałem też urywki z radzieckiej operetki „Nad brzegami Amuru”. Ktoś powie: a Garshwin, a repertuar Edith Piaf, a to co podaje Lucjan Kydryński każdej niedzieli o dwudziestej? Dobrze, dobrze. Mówię o oczywistym repertuarze!

Nie wiem kto się bawi komponowaniem na estradzie i dla saksofonu, nie wiem jacy poeci biorą się za układanie słów. Paraliż polskiego szlagieru trwa od z góry dziesięciu lat. Można tu napisać traktat na temat potrzeby zabawy, rekreacji, odpoczynku. Lecz po co?

Co innego uderzyło mnie ostatnio. Księgarnie. Proszę się nie pomylić — zaraz powrócę do tematu. W księgarniach więc, które rozumiem jako

miejsca przeznaczone (z punktu widzenia kupującego) na zebranie myśli przed trudną decyzją: co wybrać z masy tytułów — panuje zgiełk. W wielu (nie we wszystkich), sprzedaje się płyty. Niemieckie tango do dziś huczy mi w uszach. Import płyt z NRF jest spory. Zauważono lukę na naszym rynku i wchodzi się w nasze szeregi. Ludzie kupują. Może pokolenie moje i starsze — już nie. Młodzież tak. Byłem świadkiem takiej sceny: młoda pani z córeczką, z lekką zmiękającą infantylnie polską mową (co w oczach ludzi o pewnej umysłowości podobno posiada urok) kazała sobie przegrać od deski do deski komplecik niemieckich płyt. Piętnaście „płycich” sztuk leżało na ladzie, miły księgarz, spocony patrzył na mnie błagalnym okiem. Rozumiałem go. Nie dla takich celów stanął za ladą z książkami.

Handel ma swoje prawa — doskonałe. W pustkę podaży wchodzi z towarem. Jak więc samemu tę pustkę wypełnić. Cóż mam proponować? Jeszcze jeden nienajlepszy konkurs na piosenkę? Jeszcze jedno nagradzanie utworów, łagodnie rzecz nazywając — nieudanych? Wydaje mi się, że od produkcji na tym polu trzeba odsunąć cwaniaków i hochsztaplerów. Taka piosenka, powtarzam, ma tysięczne wykonania, drukowana, nagrywana na płyty — daje duże pieniądze. Stąd — to, obok nazwisk szacownych, zagęszczenie ciem wokół pływaka mamony. One to rozplenią już nie zły, ale skandaliczny smak, kryminalne wierszki dopasowują do normalnych melodii, albo na odwrót. Rezultat — nikt tego nie śpiewa. Przestało istnieć przez ostatnie lata takie zjawisko jak „szlagier sezonu”. Przed wojną, każdy film, albo prawie każdy, dawał nowy „kawalek”. Śpiewane słowa dla „Qui pro quo” układał Tuwim. Rozentufajzmowana ulica podawała sobie „gwóźdź” repertuaru z ust do ust jak wieść gminna. Dzisiejsza ulica podaje z ust do ust przekleństwa...

Wyrastają takie alternatywy: albo zalew obcego szlagieru, albo poprawa rynku własnymi siłami. Oczywiście, ani talentów, ani zdolności nie brak w tym kraju. Należy od całego kramu odsunąć sprycharzy węszących grosz. W tym widzę jedno z najradzykalniejszych posunięć w celu uzdrowienia problemu.

Tymczasem, póki co, musimy coś zrobić ze sobą. W oczekiwaniu, aby się nie zanudzić, proponuję rzecz dojrzejającą we mnie od dawna. Prośba pod adresem Polskiego Radia w Poznaniu: aby choć jedną godzinę w tygodniu poświęciło na dawny walc, foxtrof, tango. Kreśli się z poważaniem miłośnik muzyki lekkiej.

PRZEMYSŁAW BYSTRZYCKI

Z pewnością poglądy P. BYSTRZYCKIEGO wywołają dyskusję. OCZEKUJEMY w związku z tym listów czytelników. (Red.)

nie uznano pod względem pól now za rekordowy.

▲ Tej wiosny niesprzyjające warunki atmosferyczne wpłynęły niekorzystnie na wegetację zbóż. Rolnicy, obserwując słabe początkowo zboża, powiadali: — Temu to dądzają rade konie, bez traktora się obędzie.

Może być, że niektórzy chłopci tak się wyrażali. Nikt rozsądny jednakże nie podejmie się chyba obrony twierdzenia, że w podobny sposób wypowiadali się tylko krotoszyńscy chłopcy. A skoro nie tylko oni, to... itd.

▲ Kółka rolnicze, jeśli chodzi o mechanizację — raczej egzaminu nie zdały.

No, na ten temat można by kropnąć cały referat, udowadniając, że właśnie w zakresie mechanizacji kółka zrobiły bardzo wiele. Posłużmy się statystyką: KP w Wielkopolsce mają obecnie blisko 2000 traktorów, 1720 agregatów omlotowych, około 300 kopaczek do ziemniaków i wiele innego sprzętu. W samym powiecie krotoszyńskim nie brak przykładów dobrze działających kółek rolniczych właśnie na polu mechanizacji, że wymienimy tylko Budy, Wyganów, czy Benice.

▲ Usługi, wykonywane przez prywatnych posiadaczy traktorów, kalkulują się taniej.

One bywają tańsze tam, gdzie rolnicy mają do wyboru maszyny „kółkowe” i prywatne. To właśnie kółka rolnicze ze swoim sprzętem zmusiły właścicieli ciągników do obniżki cen, do konkurencji. Gdyby w okolicy brakowało społecznego sprzętu mechanicznego — właściciele traktorów natychmiast dyktowali by opłaty według widzimisię.

▲ W Krotoszynie jest wyjątkowo dużo prywatnych traktorów.

Rzeczywiście. Dodajmy — najwięcej: w żadnym innym powiecie nie ma, jak w krotoszyńskim, 116 prywatnych ciągników. Dobrze, że jest ich dużo. Złe, jeśli wykonywane są nimi tzw. lewe usługi nieopodatkowane. W powiatach ostrowskim i poznańskim instruktorzy PZKR zorganizowali akcję wyłapywania tego rodzaju usług. Ukrócono manipulacje właścicieli maszyn (władze finansowe mają obowiązek stosowania podatku do 30 proc.). Obecnie w Ostrowskim jest najwięcej w województwie kółkowych agregatów omlotowych. We wsi Mrowino, pow. poznański, jest 19 (!) prywatnych traktorów, obok których miejscowe, dobrze pracujące KR, posiada dwa własne.

▲ Rolnicy woleliby kupować traktory na własność — każdy dla siebie.

Rozumując w ten sposób, można by dojść do wniosku, że każdy mieszkaniec wsi zapragnie wejść w posiadanie „indywidualnej” elektrowni, zamiast korzystać z sieci, stanowiącej własność społeczną. Od tego właśnie PZKR, Wydział Rolnictwa itd., żeby... itp.

▲ Rolnicy nie chcą mieć nie wspólnego z amortyzacją, księgowością, obliczeniami — wolą płacić za używanie ciągnika sąsiadowi, czy POM-owi.

Rolnicy nie potrzebują mieć do czynienia z liczbami i liczeniem. W dobrze zorganizowanym kółku, sprzętem zajmują się fachowcy, przez KR zaangażowani. Trzeba jednak o tym rolnikom powiedzieć...

▲ Brak części zamiennych odstrasza rolników od nabywania ciągników.

Po pierwsze — zaopatrzenie w części jest nierównie lepsze, niż kiedyś. Po drugie — czyżby najmniej ich było w Krotoszynie? Brakuje czasem zamiennych detali tak że w innych rejonach województwa, co nie wstrzymuje jednak ogólnego procesu mechanizowania się wsi.

▲ W powiecie krotoszyńskim gleba jest cięższa i członkowie KR poszukują traktorów o mocy powyżej 25 KM.

Wreszcie — argument. Co prawda na 69 zadeklarowanych do kupna ciągników, na pewno nie potrzeba byłoby tyle samo ciężkich maszyn; niemniej Wojewódzki Związek Kółek powinien dołożyć maksimum starań, aby Krotoszynowi (i innym powiatom o podobnych ziemiach) dostawę mocniejszych traktorów zapewnić.

A teraz — co w powiecie Krotoszyńskim, by zwiększyć zakup ciągników przez kółka rolnicze.

Zarząd PZKR odbył naradę z przedstawicielami Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN. Przeprowadzono rozmowy z zarządami kółek. Mówiono o potrzebie mechanizacji na sejsach GRN. Apelowano do chłopów — członków PZPR i ZSL.

Wynik? Ponoć dwa do czterech kółek decyduje się na kupno. I na tym się, prawdopodobnie, (w tym roku) skończy.

...Jeśli nadal w Krotoszynie będzie się szukać uzasadnień dotychczasowej bierności, jeśli tej bierności nie zastąpi się działaniem, jeśli na kontaktach bankowych nadal będą leżały nienaruszone miliony z Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

PIOTR ŻYCKI

Opinie i krzywdy

POUFNE ... BEZPRAWIE

13 października minęła szósta rocznica obowiązywania w stosunkach „pracodawca — pracownik” zarządzenia Premiera nr 284 w sprawie likwidacji praktyki poufnej opiniowania. Lat temu siedem Prezes Rady Ministrów stwierdził: „Poufne opinie, wydawane bez kontroli ze strony czynnika społecznego i zainteresowanego pracownika, dają pole do nadużyć i są przyczyną wielu uzasadnionych skarg obywateli”.

Madre słowo, ciałem, codzienną praktyką, obowiązującą normą się stało!

Ale nie wszędzie... „Moje vis-à-vis opowiada. Słucham. Notuję. Przekazuję. Gwoli nauki i gwoli przestrogi.

Madra zasada — i ...

Jest nauczycielką, młodą nauczycielką. Posiada zaledwie średnie ogólnokształcące wykształcenie. W dobrze pojętym własnym i społecznym interesie postanowiła — po roku pracy zawodowej — podjąć studia zaoczne na Studium Nauczycielskim. Złożyła papiery. W krótkim czasie została powiadomiona, że nie stęty, na Studium nie może być przyjęta. Dlaczego? W zaopatrzeniu nie było nawet słowa odpowiedzi na to ważne przecież pytanie. Po prostu: nie jesteś przyjęta. Ale moja interlokutorka, to u parta kobieta. W rok później znów podejmuje starania o przyjęcie na Studium. I znów otrzymuje odpowiedź odmowną. Młoda kobieta puka po raz trzeci do Szamotu pod nazwą Studium Nauczycielskie. I tym razem zostaje odprawiona z kwitkiem. Domyśla się już, że działa jakaś tajemna siła, która uniemożliwia jej podjęcie studiów. Przypadek zdarzył, że udało jej się zerknąć do pekaty teckich swoich przegranych wieloletnich starań. Kartka papieru, zatytułowana: „Opinia”. Przeczytała. Omal nie zemdleła. Czego tam nie było! I bicie dzieci, i podrywanie autorytetu kierownika szkoły, i jędrzenie, i niezdyscyplinowanie, i pedagogiczna indolencja!

Po pierwsze: młoda nauczycielka miała prawo być zdziwiona, zaskoczona i oburzona. Nikt jej nigdy w czasie czteroletniej pracy w szkole nie postawił chociażby jednego z cytowanych w poufnej opinii zarzutów. Miała więc prawo uważać, że dobrze postępuje i dobrze wywiązuje się ze swoich nauczycielskich obowiązków.

Po drugie, a raczej — po pierwsze, po drugie, po piątę, po dziesiąte i po — nastę: Instruktorowi nie wolno było wystawiać poufnej opinii. Zgodnie z kategorią i prworadną literą zarządzenia Premiera z dnia 13 października 1956 roku.

Kto kłamie?

Leżą oto przede mną dwie opinie wystawione przez jedną i tę samą osobę. Dużo wody upłynęło w Wiśle zanim doszło „do spotkania” tych opinii. Pierwsza opinia wystawiona na żądanie pracownika głosi:

„Z pracy zawodowej wywiązuje się bardzo dobrze. W czasie pracy w naszym zakładzie ukończył średnią szkołę. Jest sumienny, zdyscyplinowany i koleżeński. W pracy społecznej udziela się”.

Druga, poufna opinia głosi: „Należy do pracowników niezdyscyplinowanych i kłótliwych.”

Nie wypełnia podstawowych obowiązków służbowych i poleceń kierownictwa. W pracy społecznej nie udziela się”.

Jedna opinia kłamie! Kłóćra? To nawet nie jest najważniejsza. Ważniejsza jest ta, która się liczyła. A liczyła się ta negatywna. Szła wszędzie za moim rozmówcą, „utracała” etaty, które były do „wzięcia” w czasie pierwszej rozmowy, a które ulatniały się w czasie drugiej rozmowy.

Bo to jest tak, albo bywa tak: pozbywa się jakiś zakład pracownika. Powiedzmy — nie najlepszego pracownika. Radość z tego powodu jest z reguły tak wielka, że w wydawanej mu oficjalnej opinii nie skąpi się superlatywami i pochwałą. Wszak nie to nie kosztuje, a człowiek się cieszy. Co innego, gdy „nowy” kadrowiec pyta o zdanie o pracowniku „starego” kadrowca. Teraz dopiero do głosu dochodzi sumienie, wychodzi na jaw awersja do kłamstwa. Stary kadrowiec „rypie” więc poufną prawdę. I ta i tylko ta się liczy, chociaż właśnie ta i tylko ta narusza w sposób niedopuszczalny zarządzenie Premiera sprzed sześciu lat!

Brak odwagi

Dochodzę do wniosku, że nie którymś kadrowcom i niektórym ludziom na kierowniczych stanowiskach brakuje zwykłej, ludzkiej odwagi. Tchórzą, gdy przychodzi powiedzieć prawdę w oczy. Odzywa się w nich lew, gdy przychodzi powiedzieć prawdę poza oczy. Wyrządzają tym samym ogromną, nieraz nie do powetowania krzywdę i szkodę samym sobie, reprezentowanym przez siebie instytucjom i przede wszystkim opiniowanym pracownikom.

Wróćmy jeszcze do niedoszłej studentki Studium Nauczycielskiego:

Zgodnie z literą zarządzenia Premiera — pokrzywdzony opinia pracownik może odwołać się w sprawie zmiany tej opinii do jednostki nadzornej nad zakładem pracy. Młoda nauczycielka nie mogła skorzystać z tego przywileju. Bo po prostu nie znała opinii o sobie. Poznała ją zupełnie przypadkowo. W międzyczasie nagromadziło się tyle zarzutów w stosunku do niej, że uznano za konieczne postawić ją przed obliczem Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli.

Spita piwo, które nawarzył tchórzliwi kadrowcy i jej zwierzyli niey.

I to już wszystko, co miałem na ten „rocznicowy” temat do powiedzenia. Tuszę, że nie mówiłem — jak ów przysłowiowy prośalny dziad — do obrazu...

MIROSLAW SANIGÓRSKI

Pomysł wartości 2 m'n. zł rocznie

Niemalymi osiągnięciami poszczycić się może Klub Techniki i Racjonalizacji przy Zakładach Włókna Sztucznego w Gorzowie. Ostatnio dyrektor zakładów i jeden z techników opracowali wniosek polegający na zwiększonej szybkości maszyn rozciągających nie stilonową, stosując jednocześnie odmienne od dotychczas używanych — szpule perforowane. Zastosowanie tego wniosku w produkcji przyniosło zakładowi 2 mln złotych oszczędności rocznie.

ZAP

Politechnika — racjonalizatorom

Politechnika Poznańska zorganizowała ostatnio (w gmachu przy ul. Strzeleckiej) poradnię techniczną dla racjonalizatorów z Wielkopolski. Udzielaniem informacji i skierowywaniem racjonalizatorów do poszczególnych pracowników naukowych Politechniki zajmuje się sekretariat poradni, codziennie w godzinach od 17—19, a w soboty od 14—16. Porady dotyczyć

będą szczególnie tych dziedzin, w których Politechnika się specjalizuje, a więc budownictwa, budowy maszyn, odlewnictwa, problemów elektryczno-mechanicznych i mechanizacji rolnictwa. Nieco później uczelnia rozszerzy zasięg swego działania oraz włączy do współpracy z racjonalizatorami instytuty naukowe. W przypadkach, kiedy opracowywa-

nie pomysłów nastroczy więcej trudności, fachowcy z poradni pomogą racjonalizatorom w opracowywaniu modeli, czy zajmą się badaniem poszczególnych, wchodzących w jego skład elementów.

Cenną dla racjonalizatorów inicjatywę Politechniki powitała z uznaniem Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych, która zamierza współpracować z poradnią i udzieli jej części potrzebnych do dalszego rozwoju środków. (I)

Wielki konkurs

Nagrody wartości 8500 zł

Czy znasz przepisy
bezpieczeństwa i higieny pracy?

Na zamieszczonym rysunku widnieją 17 obrazków (oznaczonych literami od A do R), z których każdy przedstawia jakieś uchybienie w dziedzinie bhp. Rozwiązanie konkursu polega na wskazaniu, jakie to są uchybienia. W tym celu należy wypełnić kupon, dołączyć do niego kartkę papieru i opisać dostrzeżone we wszystkich 17 przypadkach błędy i uchybienia niezgodne z przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy. Termin nadsyłania rozwiązań (pod adresem: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. z dopiskiem na kopercie: „Konkurs bhp”) upływa w poniedziałek, 5 listopada 1962 r. (decyduje data stempla pocztowego).

Wśród uczestników konkursu, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną komisyjnie nagrody w postaci bonów towarowych nast. wartości:

- I nagroda — 3 000 zł
- II nagroda — 1 500 zł
- III nagroda — 800 zł
- IV nagroda — 500 zł

V nagroda — 300 zł
VI—XI nagroda — po 150 zł
oraz 15 dalszych nagród po 100 złotych.

Dla ułatwienia rozwiązania konkursu podajemy kilka przykładowych.

Jeden z obrazków przedstawia przenośną lampę oświetlenia elek.

Konkurs organizujemy wspólnie ze Starszym Inspektorem Ochrony Pracy Centralnej Rady Związków Zawodowych z siedzibą w Poznaniu.

trycznego z przewidywanymi zmianami temperatury przewodami do gniazdka wtykowego o napięciu 220 volt. Mamy tu dwa uchybienia: brak wtyczki i za duże napięcie, które przy lampach przenośnych nie może być większe niż 24 volt. Poza tym oprawa lampy musi być szczelnie izolowana oraz zaopatrzona na w szklany klosz osłonięty siatką drucianą. Jeżeli gniazdko wtykowe ma napięcie 220 volt, powinien być transformator na 24 volt, do którego dopiero podłącza się lampę.

Częstym uchybieniem jest korzystanie z pralki bez właściwego

uziemiaenia. Stąd częste porażenia prądem. Jedynym właściwym uziemiaeniem w domu jest połączenie pralki linką miedzianą (a nie przewodem aluminiowym!) o przekroju co najmniej 4 mm kwadratowych. Podłączenie do przewodów centralnego ogrzewania nie wystarcza.

Barьеры ochronne na rusztowaniach muszą być położone na wysokości 1,10 m. Często też prace budowlane prowadzi się bez dostatecznego zabezpieczenia przechodniów przed wypadkiem. Nie wystarczy tu tablica ostrzegawcza. Teren robót musi być oddzielony ogrodzeniem od miejsc dostępnych dla przechodniów. Zabezpieczenie powinno obejmować także wyeliminowanie groźby niebezpieczeństwa spowodowanego upadkiem jakiegokolwiek przedmiotu.

Nierazkim uchybieniem wobec przepisów bhp jest używanie drabin dwuramiennych nie zaopatrzonych w łańcuchy lub klamry zabezpieczające przed rozsunieniem ramion.

Butle zawierające gazy sprężone, mogą być ustawione w pozycji pionowej tylko z odpowiednim umocowaniem. Niedopuszczalne też jest zanieczyszczanie butli z tlenem smarem, tłuszczem lub innymi substancjami, łatwo zapalającymi się w zetknięciu z tlenem.

W rozwiązaniu należy wskazać — jak już wyżej powiedziano — na uchybienie widoczne na poszczególnych obrazkach. Oczywiście, opisanie uchybień nie musi być szczegółowe. Chodzi tylko o zasygnalizowanie ich. Do udziału w konkursie zapraszamy wszystkich Czytelników „Głosu”, bez względu na wiek i zawód.

UWAGA: Odpowiedzi nadesłane bez kuponu konkursowego, nie będą brane pod uwagę.

STUDYUM
JĘZYKÓW OBCYCH

J. E. Jarocin — Przy jakiej uczelni wyższej w Warszawie i w którym roku otwarto zapowiadane już w 1959 r. przez Polskie Radio — Studium Języków Obcych.

RED.: — Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego poinformowało nas, że w roku akademickim 1963 zamierza uruchomić Wyższe Studium Języków Obcych przy Uniwersytecie Warszawskim. O przyjęcie na to Studium będą mogli ubiegać się absolwenci szkół średnich po ukończeniu egzaminu wstępnego. Dodatkowe zarządzenia w tej sprawie zostaną opublikowane w prasie i przez radio.

KWAŚNE MLEKO

Ryszard S. ul. Mickiewicza. — Od kilku dni butelkowe mleko, które kupuję w sklepie przy ul. Dąbrowskiego się waży.

RED.: — Według oświadczenia kierownika sklepu, Mleczarnia Kolejowa dostarczała 2-krotnie mleko, które częściowo kwaśniało. Zwarzone mleko kierownik sklepu wymienił klientom na pełnowartościowe.



Książka Anny Świderkówny — „Historie nieznane historii” (PWN, s. 329, c. 25 zł) jest owocem wielomiesięcznego pobytu autorki w Egipcie i wieloletnich studiów. Znajdujemy w niej wiele opisów życia codziennego starożytnych Egipcjan. Czytelnicy lubią takie rzeczy.

Polecamy także nowości: „Kodeks Budowlany” Ludwika Bara (Wyd. Prawnicze, s. 745, c. 95 zł), „Katalog rozpraw doktorskich i habilitacyjnych 1959 — 1961” (PWN, s. 638, c. 30 zł), Zdzisława Kowalskiego „Chemia w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — studium o pozycji społecznej i kulturalnej inteligencji technicznej” (Ossolineum, s. 248, c. 35 zł).

Czytelnicy piszą —
REDAKCJA ODPOWIADA

ciowe. Za naszym pośrednictwem dyrekcja PSS i Mleczarnia Kolejowa przeprasza klientów.

JAK ZOSTAĆ
KONFERANSJEREM

Jarosław Z. — Posiadam zdolności wymowy i szybką orientację. Chciałbym zostać konferansjerem. Czy istnieją w Warszawie jakieś kursy, ewentualnie gdzie można poddać się badaniom komisji kwalifikującej do tego zawodu?

RED.: — Specjalnych kursów dla konferansjerów nie ma. Podstawą do uprawiania tego zawodu mogą być studia na wydziale estradowym Państwowego Wyższego Szkoły Teatralnej.

STROŻ CZY DOZORCA?

Palacz kotłowni. — Jak brzmi urzędowa nazwa stróża domowego. Jedni mówią: stróż, inni znów gospodarz lub dozorca.

RED.: — Dozorca — to określenie funkcji stróża, który pilnuje domów czynszowych. Układ zbiorowy pracy tej grupy zawodowej stosuje taką właśnie nomenklaturę. Gospodarzem natomiast jest właściciel nieruchomości.

GARAŻ — OLBRYM

Bernard St. Konin. — Słyszałem, że w ZSRR powstał olbrzymi garaż samochodowy na 1000 pojazdów. Proszę o bliższe dane o tym gigancie.

RED.: — W ZSRR w Leninogradzie został zatwierdzony projekt budowy największego garażu. Pomiędzy on 1000 samochodów osobowych i będzie całkowicie zautomatyzowany. Każdy samochód po powrocie z miasta zostanie wyciągnięty przez automatyczne urządzenia, a następnie specjalną windą odstawiony na właściwe piętro. Wszystkie procesy techniczne obsługi w warsztatach garażu — gigantą będą korygowane i kontrolowane przy pomocy telewizji przemysłowej. Garaż zostanie przekazany miejskiemu przedsiębiorstwu taksówkowemu. (ino)

INFORMATOR O STUDIACH

Tamara. Proszę podać mi wy czerpujące informacje o studiach zaocznych (gdzie są umiejscowione) na terenie naszego kraju.

RED. Radzimy Pani nabyć „Informator dla kandydatów do szkół wyższych”. W informatorze uwzględnione są również dane o studiach zaocznych. Gdyby Pani nie mogła książeczki tej nabyć, prosimy przyjść do naszej redakcji ul. Grunwaldzka 19 pok. 58. Także wszystkie szkoły średnie na terenie Polski jak i kuratoria informatori te posiadają.

OTO ADRES

M. G. Proszę o podanie mi dokładnego adresu naszej Ambasady w Waszyngtonie.

RED. Adres Ambasady PRL w Waszyngtonie jest następujący: Embassy Polish People's Republic 2640 16th Street N. W. Washington 9 D. C. USA.

TYLKO KOLEJOWA

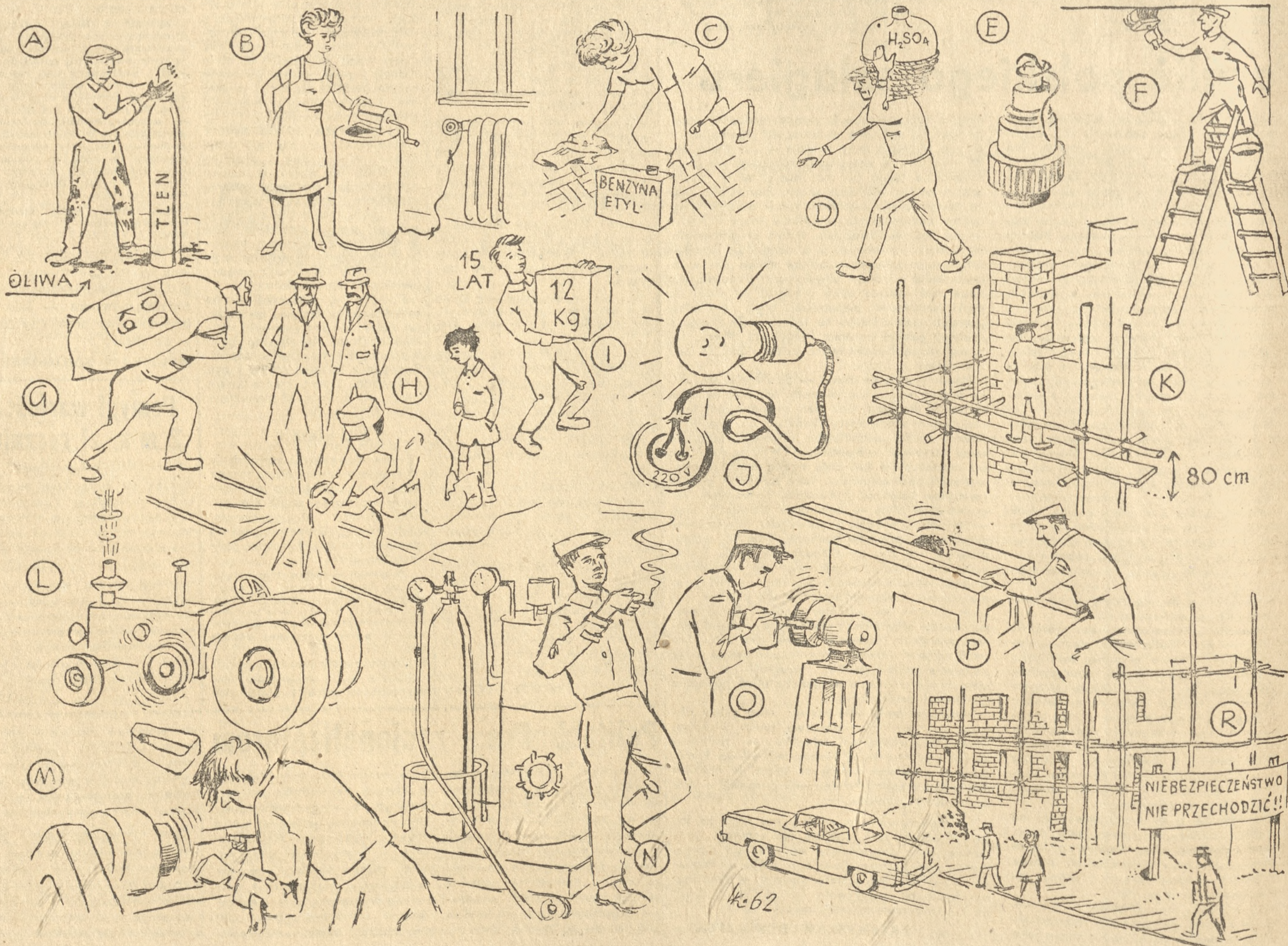
M. Stanisławski. Czy darmowe bilety powrotne (z urlopu) wydawane przez Rady Zakładowe członkom Związków Zawodowych na PKP są ważne także na autobusy PKS? Do miejscowości nadmorskiej Sarninowo dojeżdża tylko autobus. Chcąc wracać pociągiem, trzeba iść kilka kilometrów pieszo wzięwszy zaś pod uwagę bagaż, powrót ten jest bardzo uciążliwy.

RED. Niestety. Powrotne bilety związkowe obowiązują tylko na PKP.

PRZED WSZYSTKIM
LEKARZ

Barbara Bart. Słyszałam, że na reumatyzm bardzo pomaga jad pszczeli. Czy to prawda?

RED. Ze schorzeniami reumatycznymi radzimy przede wszystkim zwrócić się do reumatologa, gdyż jad pszczeli nie jest lekiem uniwersalnym. Reumatyzm posiada kilkadziesiąt różnych odmian i na przykład wiadomo, że jad pszczeli nie pomaga w przypadkach gośćcowych.



Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, Poznań, ul. Gnieźnieńska 63 zatrudni zaraz ślusarzy samochodowych oraz ślusarzy naprawy sprzętu budowlanego. Płaca wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K10460

Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu zatrudni magazyniera opakowań zwrotnych używanych. Wynagrodzenie miesięczne powyżej 1.500.— zł. Oferty prosimy składać w Biurze Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 pod nr K10462.

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 4 przyjmie zaraz
pewną ilość robotników
DO PRZESZKOLENIA
W ZAWODZIE BETONIARZA
Kandydaci przechodzący będą szkolenie praktyczne na odrębnych budowach. Po ukończeniu szkolenia zapewniamy stałą pracę.
Zgłoszenia przyjmuje dział pracy i płacy ul. Powstańców Wielkopolskich 2. K10430

Inżyniera mechanika z odpowiednią praktyką na stanowisko kierownika warsztatów Bazy Sprzętu, oraz inżynierów budownictwa przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”** — warunki do omówienia w Sekcji Kadr — Poznań, Świętosławska 12. K10477

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr. 4 przyjmie zaraz do pracy na budowach miejskich i zamiejscowych (woj. zielonogórskie) murarzy-tylników, lasników, elektryków, blacharzy na wentylację, instalatorów wodokan. i c. o., malarzy, 3 ślusarzy do Bazy Sprzętu oraz robotników niewykwalifikowanych. Warunki pracy wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Dla zamiejscowych gwarantujemy się zakwaterowanie w hotelu robotniczym — stołówka pracownicza. Zgłoszenia przyjmuje — Dział Zatrudnienia i Płacy Poznań, ul. Solna 12. K10488

Kierownika usługowego punktu instalacji elektrycznej z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Nowym Tomyslu, ul. Wojska Polskiego 11. K10500

Sp. nia Pracy Zegarmistrzowsko - Złotniczo - Optyczna w Poznaniu, Plac Wolności 5 przyjmie zegarmistrzów na kierowników Punktów Usługowych na terenie woj. poznańskiego. Zgłoszenia przyjmuje się w biurze Spółdzielni Poznań, Plac Wolności 5 K10512

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Trzcielu, pow. Międzyrzecz Wlkp. zaangażuje zaraz jednego cukiernika i kierownika piekarni. Wymagane kwalifikacje świadectwa czeladnicze względnie mistrzowskie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Mieszkanie dla osób samotnych zapewnione. K10514

Spółdzielnia Pracy Robót Elektrotechnicznych i Budowlanych „Stare Miasto” w Poznaniu, ulica Ratajczaka 20 zatrudni zaraz do pracy na terenie miasta
1 technika elektryka na wstępny staż pracy
1 technika budowlanego na wstępny staż pracy
2 murarzy przyuczonych
2 robotników niewykwalifikowanych K2203g

Praca

Fryzjer męski, dobra siła potrzebny zaraz. Warunki dobre. Pompała, Czarnków. 22061g

Pomoc dochodząca potrzebna. Poznań, Rutkowskiego 17 m. 5. 22447g

Potrzebny pracownik do gospodarstwa na stałe. Poznań - Krzeszinski, Siewierska 19, dojazd autobusem z Rataj. 22192g

Pomoc domowa, dochodząca, sumienna i obowiązkowa, nie wyklucza się starszej, przyjmie na dobrych warunkach (8 godzin dziennie, niedziele wolne). Poznań, Grottegras 8a m. 5. 22162g

Potrzebny mężczyzna na gospodarstwo rolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22186g

Dozorca domu potrzebny (emeryci mają pierwszeństwo). Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 3. 22190g

W dniu 25 października 1962 r. zmarł nasmaszczony Olejami św., przeżywszy lat 77, mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.
prof. Feliks Szczepny Krzyżanowski
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 29 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ 22496g
Poznań, Golebia 2.

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok z domu żałoby do Kolegiaty Średzkiej nastąpi dnia 29 bm. o godz. 7.45. Msza św. o godz. 9, po czym złożenie zwłok do grobowca rodzinnego na cmentarzu parafialnym.
O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA Z RODZINĄ
Petkowo pow. Środa, Poznań, Krerowo. 22507g

Feliks Lesiński
Dnia 26 października 1962 r. zakończył swój pracowity żywot po długich i ciężkich cierpieniach, nasmaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradiadek w 82 roku życia, sp.

WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA
I DYREKCJA LICEUM MEDYCZNEGO

komunikuje o otwarciu

Wydziału dla Laborantów Medycznych

Rok szkolny rozpoczyna się w dniu 19 listopada 1962 r. Zapisy kandydatów trwają do dnia 5 listopada br. w sekretariacie Liceum Medycznego w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 99 w godzinach od 9 do 11. Telefon 422-96.

Kandydaci winni przedstawić:

- 1) świadectwo dojrzałości (maturalne)
- 2) podanie
- 3) życiorys
- 4) metrykę urodzenia
- 5) 2 fotografie

Nauka w Szkole trwa 2 lata. Absolwenci po ukończeniu Szkoły mają zapewnione warunki pracy w placówkach lecznictwa zamkniętego i otwartego w Poznaniu. Szkoła nie prowadzi internatu. Uczniowie otrzymują stypendia. Po ukończeniu Szkoły absolwenci mają prawo wstępu na wyższe uczelnie w szczególności do Akademii Medycznej. K10284

FERMA LISOW

Państw. Przedsięb. Roln. Pawłowice
p-ta Kiekrz, powiat Poznań
sprzeda

lisy hodowlane
z licencją, odmiany: srebrzyste, platynowe i niebieskie.
Zgłoszenia przyjmuje do dnia 10 XI br. 21928g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 20881g

Kupno

Dywan perski tylko w dobrym stanie kupię. Oferty pisemne: „R-3189”. PAR. Warszawa, Poznańska 38. K10650

Maszynę do szycia używaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22267g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10. 19782g

Siatki parkanowe, rury pociągowe, rynny, beczki polecam. Dzierżyńskiego 266, sklep. 20505g

Magnetofon „Telefon” nowy, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22253g

Kręwey porzeczki złotej (Ribes-aureum) na żywioty, maliny powtarzające — wielkoowocowe, kłaczka łyśców konwali cebulki tulipanów sprzedam. Inż. Czosnowski, Kruszewica. 22172g

Stół rozsuwany, 6 krzeseł, toaletka, szafę 3-drzwiową, tapczan, kuchnię, parawan, łóżko metalowe, łóżeczko dziecięce, wózek gąsienicowy. Stodolna, Wrocławska 10. 22173g

Sprzedam na raty skuter „Wiatka”, ul. Zagrodnicza 16 godz. 16. 22179g

Prima cegła rożniarkowa, dźwigary, szczekarnie, magiel, sprzedam. Dzierżyńskiego 3. 22191g

Sprzedam samochód Wartburg de Lux (1961 rok) z małym przebiegiem. Poznań, Dąbrowskiego 197. 22183g

Wózek dziecięcy głęboki nowoczesny okazuję sprzedam. Dworowska 14 m. 1. 22185g

Sprzedam samochód Skoda-Spartak, bardzo dobrym stanie. Wiadomość: tel. 620-19. 22189g

Sprzedam 100 kurek półrocznych rasy „leghorn”. Adres: Murowana Goślina, ul. Spokojna 8 m. 1. 22238g

TORY PATENTOWE

(prześwit toru 600 mm, wysokość szyn 70 mm)

WIBRATORY POGRAŻALNE

elektryczne z transformatorem

BETONIARKI WOLNOSPADOWE

50-150-250 i 400-litrowe

WYCIĄGI JEDNOMASZTOWE

500 i 750 kg

DOSTARCZA ODWROTNIĘ



Centrala Techniczna

ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY

Łódź, Nowotki 247/249 — tel. 282-20

K10292

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód Skoda 1101, Tomiak, Winklera 36 po godz. 16. 22182g

Sprzedam samochód IFA 9 stan bardzo dobry. Poznań — Zegrze, Dziado-szańska 17. 22196g

Karakuly popielate nowe sprzedam. Wiadomość: Werner, Libelta 26 m. 4. 22208g

Motorower „Rys” fabrycznie nowy, sprzedam. Ul. Łakowa 7 m. 8, tel. 26-13. 22215g

Maszynę szewską laciarkę „Singer” sprzedam. Poznań, ul. Słoneczna 43. 22216g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki. Poznań-Lazarz, Biedrzyckiego 18 m. 1. 22226g

Bagażówkę dużą „Chevrolet” 1 1/2 tony, dobrym stanie, sprzedam, tel. 643-72. 22227g

Wózek spacerówkę gietą, w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Za Bramką 12 m. 8. 22244g

Sprzedam kamienie polne na fundamenty. Poznań, ul. Dolina 9. 22247g

Obrączki złote, nowe, próby 585 tania sprzedam. Małeckiego 13 m. 2 od godz. 17. 22262g

Pieski bokser 5-miesięczny z rodowodem sprzedam. Racławicka 75A (Grunwald). 22260g

Samochód „Wartburg” model 1962, stan idealny, przejechane 3000 km, sprzedam. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22256g

Lokale

Młode małżeństwo wynajmie pokój względnie kupi wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22146g

Pokoje sublokatorskie (małżeńskie) — wyłączone — zamiany poleca „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 22181g

Mieszkanie samodzielne 3 1/2 pokoju z przynależnościami zamienię na 3 1/2 pokojowe, najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22093g

Poszukuję pokoju (chętnie z przynależnościami). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22206g

Kupię pokój lub dwa z przynależnościami, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22218g

Zamienię cztery pokoje z przynależnościami na 2 pokoje z przynależnościami i pokój z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22219g

Zamienię 2 pokoje i kuchnię, łazienkę, i duży korytarz, samodzielne na 1 pokój z kuchnią, łazienką, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22233g

Pomieszczenia na pracownię krawiecką poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22225g

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, łazienką i dużym korytarzem, samodzielne na 1 pokój z kuchnią, łazienką, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22233g

Spokojna studentka pilnie poszukuje pokoju. Może zapłacić za rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22243g

Kawaler pracujący poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22242g

Pracujący student szuka pokoju na 4 miesiące. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22254g

Wyłączone 3 1/2 pokoju, c. o., woda, gaz, 1/2 ha ogrodu, teren hodowlany w Puszczykowie zamienię na 2 1/2 pokoju w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22237g

Miejski Handel Detaliczny Obuwem w Poznaniu

ZAWIADAMIA MIESZKAŃCÓW NASZEGO MIASTA

że pod patronatem

WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

HANDLU OBUWIEM W POZNANIU

urządza

WIELKI KIERMASZ

SPRZEDAŻY

OBUWIA SEZONOWEGO

na Rynku Jeżyckim

w niedzielę, dnia 28 października 1962 r w godz. od 9 do 14

Bogaty wybór zimowych botek oraz tatrzanek

damskich, męskich i dziecięcych

Atrakcją kermaszu będzie duży wybór obuwia przecenionego, jak trzewiki i półbuty chłopięce wibrasy od 70 zł wzwyż za parę oraz wiele różnego rodzaju obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego

po niższych cenach

PRZYJDŹ, ZOBACZ BEZ OBOWIĄZKU KUPNA!

K10621

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Wikliniarsko-Trzcinarskie Przemysłu Terenowego w Poznaniu, przy ul. Woźnej 12 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na zakup sumatorów i maszyn elektrycznych do liczenia.

Oferty z podaniem typu maszyny oraz ceny należy składać do dnia 5 listopada 1962 r. w lokalach biura przy ul. Woźnej 12. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 XI 1962 r. K10617

Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej w Wolsztynie, ul. Dr R. Kocha 7 ogłasza PRZETARG na

wykonanie sukcesywnie miesięcznie 30 sztuk szkieletów drewnianych na wysoceki polysk do wyrobu tapczanów profilowanych.

Blizszych informacji udzieli Spółdzielnia. Oferty z podaniem ceny należy złożyć w biurze Spółdzielni do dnia 15 listopada 1962 r. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez podania powodu. K10345

KOMUNIKAT

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych w Poznaniu, przy ul. Alfreda Bema 10 wzywa zleceniodawców prywatnych do zgłoszenia przyłączy wodociągowo-kanalizacyjnych na rok 1963 do dnia 15 listopada 1962 r.

Dane powyższe potrzebne są do opracowania harmonogramu robót w terenie ulicznym na rok 1963 dla Miejskiej Służby Drogowej. K10610

Zguby

25 bm. w okolicy parku przy Topolowej zgubiono pamiątkowy złoty pierścionek czworokątny szafir okolony brylantami. Uczciwego znalazcę wynagrodzić. Irena Wesołowska, Poznań, Gwardii Ludowej 2 m. 4. 22460g

Różne

Drewna owocowe poleca Jan Woźny, Piątkowo powiat Poznań 13. Sprzedaż: dawniej Poznań, ul. Zwierzyniecka 11 — obecnie tylko w Piątkowie, ul. Szkolna 4. Dojazd autobusem z Dworca Autobusowego i z ul. Pułaskiego. 22286g

Matrymonialne

Dwie panny blondynka i brunetka, lat 37, wyższe wykształcenie, materialnie niezależne poznają odpowiednich, kulturalnych panów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 22233g

Dnia 24 października 1962 r. zmarł nasz serdeczny kolega, założyciel Spółdzielni, długoletni członek Rady Nadzorczej, wielokrotnie odznaczony za wybitne zasługi w propagowaniu ruchu spółdzielczego, sp.

Roman Czajkowski

przeżywszy lat 73.

CZESC JEGO PAMIĘCI!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27. 10. 1962 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

RADA I ZARZĄD

RZEM. SPÓŁDZ. RZEMIOSŁ. DRZEWNYCH
USŁUG ZAOP. I ZBYTU W POZNANIU
Rybaki 34 K10651

Zofia Gołębniak

z domu Skrzypczak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 października 1962 r. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyńskie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYN, SYNOWA I RODZINA

Poznań, ul. Kątek 1/7.

22520g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączny wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarz redakcji: 643-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-3

Październik
27
sobota

Imieniny
Sabiny,
Wincentego

Słońce:
wsch.: g. 6.37
zach.: g. 16.34

Kaliski parlament

Wymierna wartość społecznej umowy

Dużo jest takich spraw, których załatwienie pomimo dobrej woli władz administracyjnych przewleka się w nieskończoność z powodu braku środków. Cóż dopiero mówić o skutkach opieszałości kompetentnych czynników! A można też założyć ręce i czekać np. na nową nawierzchnię i oświetlenie ulicy, remont budynku czy na plac zabaw dla dzieci. Okazuje się jednak, że społeczeństwo może sobie samo pomóc, jeśli potrafi współdziałać z władzami.

Wyniki Toto-Lotka: 18.07 — Muzyka tan.; 19.05 — Zespół Dziewiątki; 19.25 — „Z piytetki rozrywki” — Polscy Nagrań; 20 — „Tydzień w kraju i na świecie”; 20.26 — Sport; 20.30 — „Matysiakowie”; 21 — Niedzielne wieczory muz.; 22 — Gra ork. tan. pod dyr. E. Czernego; 22.40 — Wiersze Z. Herberta; 23.10 — Muz. taneczna.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16.50 23.

PROGRAM II

POZNAŃ: 7.50 — Zespoły regionalne Wielkopolski; 8.10 — „Z piosenki i gawędy”; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 — „Wybrane nowele”; 11 — Opowiadanie prowansalskie” Jarosława Iwaszkiewicza; 11 — Transmisja z Goerlitz koncertu finałowego z okazji Tygodnia Muzyki Rozrywkowej i Tan.; 13.30 — „Mo skwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 — Poznański koncert życzeń; 14.30 — Muzyka; 14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16 — Teatr komiczny; 16.30 — „Trzy razy ha!”; 16.30 — Koncert chopinowski; 17.05 — Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 — Muzyka taneczna; 17.30 — „Zgadnij zagadkę” nr 84; 19 — Koncert życzeń; 19.42 — Muzyka; 20 — Rewia piosenek; 20.31 — „Koziołki”; 20.32 — Podwieczorek u poznańskich milicjantów; 21.22 — Sport; 22.30 — „Ze świata opery”; 23 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 17, 21, 23.30.

Telewizja

SOBOTA

POZNAŃ: 9.55 — Program dla szkół: Botanika dla klas V — „Czy lubisz owoce?” (W-wa); 11 — Program szkolny: Geografia dla klas VIII — „Z wizytą w Chińskiej Rep. Ludowej” (W-wa); 11.30 — Przerwa; 17.05 — Program dnia (lok.); 17.10 — „Przygody Kajtusia” (lok.); 17.30 — Film z serii: „Opowieści z rzeki” (W-wa); 17.45 — Konkurs 5 milionów” (W-wa); 18.45 — „Echo Tygodnia” (lok.); 18.55 — „Wspomnienie o gwiazdach” (W-wa); 19.30 — Dziennik Telewizyjny (W-wa); 20 — „Dobranoc” (W-wa); 20.05 — Z cyklu: „Portrety” — program „Aleksander Twardowski” (W-wa); 20.35 — Film fabularny produkcji angielskiej „Z soboty na niedzielę” — doz. od 1. 18 (lok.); 22.05 — Polska Kronika Filmowa (lok.); 22.15 — Ostatnie wiadomości (W-wa); 22.30 — Kabaret Starszych Panów — program pt. „Niespodziewany koniec lata” (W-wa).

WARSZAWA: 9.55 — Dla szkół: Botanika (kl. V): „Czy lubisz owoce?” (telekorekacja); 10.25 — Przerwa; 11 — Dla szkół: Geografia (kl. VII) z cyklu: „Krajoznaz i ludzie świata”; 11.30 — „Z wizytą w Chińskiej Republice Ludowej”; 11.30 — Przerwa; 17.25 — Program dnia; 17.30 — „Zimowy sen” („Opowieści z rzeki”); 17.45 — „Konkurs 5 milionów”; 18.45 — PKF; 18.55 — „Wspomnienie o gwiazdach”; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20 — „Dobranoc”; 20.05 — Z cyklu: „Portrety” — „Aleksander Twardowski” — program w oprac. G. Lasoty; 20.35 — „Baryłeczka” — film fabul. (fr.); od lat 16. Reżys. Ch. Jacques. W rolach gł.: M. Presle, B. Bovy i M. Simon; 22.15 — Ostatnie wiadomości; 22.20 — „Kabaret Starszych Panów” — program humorystyczny....

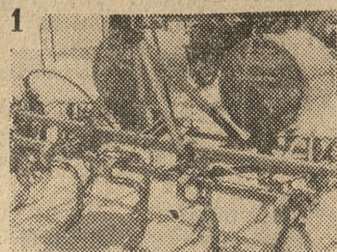
KATOWICE: 10.30 — Film serijny: 16.50 — „Wujcio Adaś i Kajtuś”; 17.15 — „Telewizja Katowice ci informuje...”; 20.35 — „W niedzielę po południu” — film fab. (USA), od lat 12.

NIEDZIELA

POZNAŃ: 9 — Telewizyjny kurs rolniczy (W-wa); 10 — Program dla dzieci: „Czarny teatr” (Praga Cz.); 11 — Zakończenie festiwalu muzyki lekkiej (Goerlitz); 13 — Przerwa; 14.10 — Program dnia (lok.); 14.15 — Wyniki losowania „Koziołków” (lok.); 14.20 — Piłka nożna Polska — Czechosłowacja (Bratysława); 16.15 — Niedziela biesiada (Łódź); 17 — Film z serii: „W krainie Disney’a” (lok.); 17.45 — Dla dzieci: program „Domowy teatrzyk” (W-wa); 18 — Program rozrywkowy wg Tuwima i Słonimskiego (telekorekacja) (W-wa); 18.30 — Teleturniej; 18.30 — Parada kłamek i błagierów” (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (Warszawa); 20 — Sportowa niedziela (W-wa); 20.30 — Film fabul. prod. ang. — „Było ich dwadzieścia” — od lat 16 (lok.); 21.35 — Niedziela sportowa Wielkopolski (lok.).

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 8.05 — Przegląd prasy; 8.15 — Muzyka; 9.20 — Manfreddi Francesco Maria — Concerto D-dur op. 3; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 — Koncert życzeń; 11.40 — Magazyn Nowości Techniki; 12.10 — Fel. z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 — „Niedzielną kermasz muz.”; 13 — „Wesoły autobus”; 14 — Władza mel.; 14.10 — „Zielony magazyn”; 14.25 — „W Jezioranach”; 14.55 — Transmisja Międzynarodowego Meczu Piłkarskiego Polska — CSRS; 16.55 — Tyg. przegląd wydarzeń międzynarodowych w opracowaniu red. J. Wielowskiego; 17.10 — Słuchowisko wg powieści Nory Adamian „Dyżur”; 18.02



Płynne podkarmianie roślin

Z techniki rolniczej

niaku o zawartości 30—40 proc. N.

Zwiększenie plonów jest w znacznym stopniu zależne od nawożenia mineralnego, w którym duże znaczenie ma azot. Zużycie azotu przez rolnictwo jest dotychczas w Polsce za małe. Do czasu uruchomienia zakładów puławskich nie można liczyć na zwiększenie dostaw sytych nawozów azotowych. Pozostaje więc do dyspozycji woda amoniakalna, której zużycie w czystym składniku wynosi 1400 ton rocznie, co stanowi zaledwie 0,8 proc. całkowitej produkcji azotu.

A jak wygląda za granicą podkarmianie roślin płynnymi nawozami azotowymi? W Ameryce, Czechosłowacji i ZSRR stosuje się w dość dużym stopniu nawożenie płynnym azotem, przy czym uprzywilejowaną pozycję zajmuje amoniak skroplony. Wody amoniakalne używa się bardzo mało lub wcale. Amoniak skroplony ma 82,5 proc. N, woda amoniakalna zaś 20,5 proc. W Czechosłowacji do podkarmiania roślin używa się rozcieńczonego amoniaku.

Czym gasić?

W powiecie słupeckim zanotowano w br. około 30 pożarów. Straty wynoszą około 2 mln zł. Rybyby one o wiele mniejsze, gdyby we wszystkich miejscowościach znajdowały się zbiorniki wody gaśniczej. Niestety, dotychczasowe tempo budowy urządzeń wodnych i wykonywanie odsłomowań istniejących stawów, realizowane jest tylko w tych miejscowościach, gdzie istnieje zorganizowana jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej.

W pozostałych miejscowościach prace te powinny być wykonywane przez miejscowe społeczeństwo przy nadzorze prezydentów GRN, zgodnie z opracowanym planem zaopatrzenia w wodę, którego dokonała Powiatowa Komenda Straży Pożarnej.

Z funduszy PZU w roku 1961 wykonała ona ponadto 6 nowych zbiorników wodnych. To nie wystarczy dlatego też w roku 1962 zostały przyznane fundusze z PZU na adaptację naturalnych zbiorników. Prace te powinny być wykonane przy nadzorze GRN. Do chwili obecnej nie została wydatkowana żadna złotówka po mimo monitorów m. in. w GRN Miodejów, Brudzewo, Łądek. (tor)

dnia napełniać i nie można ich powiększyć, gdyż nie pozwala na to sprawnego układu hydraulicznego. Trudno więc konkurować z maszynowym rozsiewem nawozów sytych; wydajność bowiem jest kilka razy większa. Obecnie czyni się próby budowy maszyn, służących wyłącznie do podkarmiania roślin, nie uwzględniając jednak opłacalności ich stosowania.

Jeżeli stosowanie płynnych nawozów ma się rozpowszechnić, to należy dążyć do zwiększenia ilości azotu w płynnych nawozach, które by zezwalały tylko raz na pół dnia napełniać zbiorniki. Jako udane rozwiązanie można wskazać czeski rozlewacz, pokazany na XXXI MTP. Większy zbiornik (250 l) umieszczono na osobnym podwoziu, zaczepianym tytu do kultywatora (fot. 2).

Kwestia podkarmiania wodą amoniakalną nie jest znowu tak prosta, ani łatwa w realizacji. Przemysł nasz produkuje kultywatory KLZ-3 z urządzeniem podkarmiającym (fot. 1), przeznaczone do kultywacji i wprowadzania do ziemi wody amoniakalnej. Zbiorniki na nich trzeba, niestety, kilka razy przez pół

Śrem coraz ładniejszy

Liczne nowe elewacje budynków, chodniki na nowo powstałych ulicach, a ostatnio zakładane lampy jarzeniowe na Placu 20 Października, czynią miasto coraz ładniejsze. Lampy jarzeniowe zakładane są sposobem gospodarczym, co rzecz jasna obniża znacznie koszty. W budżecie MRN na 1963 r. przewidziano oświetlenie jarzeniówkami najdłuższej ulicy miasta, ul. Mickiewicza. Nowe Osiedle, rozbudowujące się szybko, otrzyma na swej głównej ulicy Przemysłowej w następnym roku jezdnię betonową. (Us)

Echa naszych publikacji

WINNI KLIENCI DOKPI

Odpowiadając na naszą notatkę dotyczącą braku wagonów pod załadunek zboża („Głos” nr 219) DOKP stwierdza, że w pierwszych dniach września klienci kolei stosunkowo mało interesowali się przewozem ziarna. W połowie miesiąca żądano natomiast około 480 wagonów dziennie (tj. 200 ponad plan). W wyjaśnieniu DOKP ponadto czytamy: „Żywiłowa akcja skupu nie była zsynchronizowana z odbiorcami; np. odbiór w Czerwonaku, który mógł przyjmować średnio dziennie 45 wagonów otrzymywał po 70 i więcej wagonów. Skutek taki, że tylko w samym Czerwonaku przez 2 tygodnie stało na postoiu codziennie do 120 wagonów ze zbożem. Wagon użyłszy PZZ jako przejściowe magazyny zbożowe, a PKP brak było wagonów na pokrycie nowych zadań.”

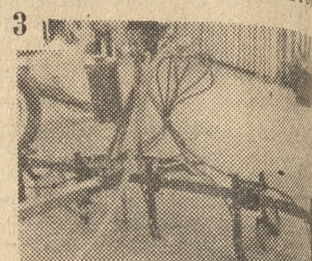
ZWŁOKA W NAUCE

Na notatkę pt. „Uczmy się pietruszkę” otrzymaliśmy

KONIECZNOŚĆ

A oto odpowiedź na publikację pt. „Kórnickie pretensje”. „Skręcenie z planu inwestycji

szczenia ilości azotu w płynnych nawozach, które by zezwalały tylko raz na pół dnia napełniać zbiorniki. Jako udane rozwiązanie można wskazać czeski rozlewacz, pokazany na XXXI MTP. Większy zbiornik (250 l) umieszczono na osobnym podwoziu, zaczepianym tytu do kultywatora (fot. 2).



Przy tym trzeba dodać, że w Czechosłowacji amoniak płynny lub bezwodny rozwodzi się w cysternach Dica-2 o pojemności 3.000 l. W gospodarstwach rolnych dokonuje się rozcieńczenia, uzyskując roztwór o zawartości 30—40 proc. N.

O maszynach, które by wyłączały podkarmianie roślin nie może być mowy. Zabieg podkarmiania winien być połączony z innym zabiegiem — kultywacją lub obsypywaniem.

W. J.

Kronika POZNAŃSKA

● Dzielnica Grunwald okazała się najlepszą w tegorocznej zbiorce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół, do października zebrano tutaj fundusze, stanowiące 91,7 proc. planu rocznego. Za społeczne pieniądze zbudowano dotychczas w Poznaniu szkoły Tysiąclecia, a następne dwie są w budowie. W przyszłym roku rozpocznie się prace przy dalszych pięciu.

● Krajoznawstwo w fabryce Tak, ale nie u nas. Na Śląsku, w Wybrzeżu, wiele większych zakładów pracy otworło swe bramy wycieczkom PTTK, dla zapoznania turystów z pracą i produkcją w fabrykach. U nas jest HCP, Pomel, Stomil, Fabryka Maszyn Zniwanych i Łożysk Tożnych — niezwykle interesujące dziedziny produkcji, lecz wycieczek nie ma. Może w przyszłym sezonie? — zaproponował Poznaniowi „Głos”.

● Tramwaj linii „1” zmienił ostatnio trasę jazdy z powodu przebudowy Mostu Dworcowego. Obecnie biegnie ona od Al. Marcinkowskiego do ul. Ściegienickiej.

● Poznański rynek otrzymał niedługo więcej zup błyskawicznych z futurek Zakładów Koncentratów Spożywczych. Będą to zupy: ryżowa, pomidorowa, ogonowa, fasolowa, a także krowi i zupa grzybowa.